

Wnioski w sprawie bezdomnych zwierząt

2014-01-16 06:55:00



W ubiegłym roku NIK sprawdziła, jak gminy wywiązują się z zadań związanych z ochroną zwierząt. Chodziło głównie o bezdomne psy i koty, które powinny mieć zapewnioną opiekę w schroniskach. Kontrola wykazała, że poprawa losu bezdomnych zwierząt wymaga m.in. zmian w prawie. NIK zgłosiła szereg wniosków de lege ferenda, o których prezes Izby Krzysztof Kwiatkowski poinformował posłów i senatorów. Parlamentarny Zespół Przyjaciół Zwierząt kończy właśnie pracę nad nowelizacją szeregu ustaw i rozporządzeń, w której chce wykorzystać m.in. wszystkie kluczowe wnioski NIK dotyczące opieki nad bezdomnymi zwierzętami.

Zeszłoroczny raport NIK pokazał, jak bardzo ułomny w Polsce jest system opieki nad bezdomnymi zwierzętami. Wiele psów i kotów znika po odłowieniu przez hycli. Nikt nie jest w stanie powiedzieć, gdzie się podziały, bo brak skutecznego systemu identyfikacji zwierząt. Istniejące schroniska są przepelnione i umiera w nich co czwarty zwierzak. Aż w 86 proc. skontrolowanych przez NIK miejsc przetrzymywania psów i kotów nie zapewniono im właściwych warunków.

Odławianie zwierząt i tworzenie pseudoschronisk stało się dla niektórych intratnym biznesem. Wskazują na to zarówno doniesienia prasowe, jak i raporty organizacji pozarządowych. Samorządy płacą prywatnym firmom za opiekę nad bezdomnymi psami i kotami, ale - jak wykazała NIK - połowa ze skontrolowanych gmin w ogóle nie sprawdzała, co się działo z dostarczonymi do schroniska zwierzętami. Samorządy zainteresowane były głównie wyłapywaniem bezdomnych psów i kotów. Wydały na to 80 proc. wszystkich pieniędzy przeznaczonych na opiekę nad zwierzętami. W następstwie takiego postępowania ponad 60 proc. skontrolowanych gmin zlecało wyłapywanie psów i kotów „donikąd” (bez zapewnienia im miejsc w schroniskach, na które zabrakło pieniędzy). Przy braku znakowania (czipowania) psów otwierało to drogę do ich uśmiercania albo umieszczania w przepelnionych i nie zawsze zapewniających właściwe warunki schroniskach.

NIK wskazała w swoim raporcie na konieczne zmiany w prawie. Wśród wniosków de lege ferenda znalazły się:

- ustawowy obowiązek rejestracji i znakowania psów (tzw. czipowanie), które pozwoli na śledzenie losów wyłapywanych zwierząt, a także sprawdzenie, czy trafiły do schroniska oraz kiedy oddano je do adopcji. Brak znakowania umożliwił nieuczciwym przedsiębiorcom pozbywanie się (uśmiercanie) wyłapanych psów przed oddaniem ich do schroniska albo pozbywanie się ich (uśmiercanie) na terenie schroniska;
- prawny wymóg umożliwiający prowadzenie schroniska pod warunkiem wydania przez inspekcję weterynaryjną decyzji stwierdzającej spełnienie przez wszystkich niezbędnych warunków;
- zobligowanie gmin do określenia w umowach z hyclami schronisk, do których mają trafić wyłapanne zwierzęta, a w umowach ze schroniskami do formułowania precyzyjnych wymagań dotyczących opieki nad nimi. Gminy muszą też gwarantować sobie w umowach możliwości prowadzenia w schroniskach kontroli w oparciu o wskazane dokumenty do prowadzenia których schronisko w umowie zostanie zobowiązane;
- wprowadzenie w ustawie obowiązku opieki nad bezdomnymi zwierzętami (co uczyni z wyłapywania tylko pierwszy etap w procesie zapewnienia opieki, którego następstwem będzie umieszczenie bezdomnego zwierzęcia w schronisku i przeprowadzenie adopcji), zamiast dotychczasowego obowiązku ochrony przed nimi (co prowadziło do wyłapywania psów i kotów, dla których nie było miejsc w schroniskach);
- ustanowienie gminnych programów opieki nad bezdomnymi zwierzętami aktami prawa



miejscowego (dzięki czemu zyskają moc prawną, równocześnie umożliwi to rozliczanie władz samorządowych z realizacji prawa).

Parlamentarny Zespół Przyjaciół Zwierząt kończy właśnie pracę nad nowelizacją ustaw i rozporządzeń, w której chce wykorzystać m.in. wszystkie kluczowe wnioski NIK. Stojący na czele Zespołu poseł Paweł Suski poinformował o tym prezesa Najwyższej Izby Kontroli Krzysztofa Kwiatkowskiego. Przed kilkoma miesiącami prezes NIK przedstawił w Sejmie najważniejsze ustalenia Izby dotyczące systemu opieki nad bezdomnymi zwierzętami w Polsce. W sprawie realizacji wniosków de lege ferenda prezes Izby rozmawiał z marszałkami Sejmu i Senatu oraz szefami kilku kluczowych komisji parlamentarnych. Nowelizacja przepisów zaproponowana przez NIK stwarza szansę na lepszą opiekę nad bezdomnymi zwierzętami.